

OLGA PAVLIUK (PAWLUK)
Uniwersytet Śląski

Wybrane kryteria subiektywnej identyfikacji etnicznej na przykładzie Polonii obwodu zaporoskiego

Południowo-wschodnie pogranicze Ukrainy (obwody doniecki, dnipro-pietrowski i zaporoski) to kulturowa, etniczna i narodowościowa mozaika. Wśród żyjących tam ok. 130 grup etnicznych i narodowych znajdują się także nieliczni Polacy – ok. 0,09% ogółu ludności. Polacy trafili na te tereny w różnym czasie i z różnych przyczyn – część z nich zamieszkała tu już w czasach Katarzyny II, jednak większość stanowili ludzie przesiedleni lub wywiezieni z różnych regionów Imperium Rosyjskiego i Związku Radzieckiego, a częściowo także z Polski. Wiele osób narodowości polskiej trafiło na dzisiejsze południowo-wschodnie pogranicze Ukrainy w wyniku polityki represji i przesiedleń prowadzonej przez carat i – później – Związek Radziecki; do osiedlania się na tym terenie dochodziło także ze względu na odbywaną służbę wojskową czy obowiązkowe skierowanie do pracy. Trzeba jednak zaznaczyć, że Polacy przyjeżdżali na południowy wschód Ukrainy również dobrowolnie, w celach zarobkowych, ponieważ obszar ten był bardzo dobrze rozwinięty (duże ośrodki przemysłowe, znacząca skala urbanizacji, rozwinięta infrastruktura). Badana grupa dobrze się asymilowała, na co wpływ miało zarówno długoletnie, przeważnie kilkupokoleniowe oderwanie od ojczyzny, jak i mieszane związki małżeńskie, wpisanie do paszportu innej narodowości, czasem zmiana zapisu nazwiska. Ważnym czynnikiem „rozplynięcia się” czy zaniku poczucia przynależności do narodu polskiego było także życie na pograniczu¹ kultur i języków, gdzie zwykle panuje labilność świadomości narodowej.

¹ O pograniczu zob. np. A. Kloskowska: „(...) pogranicze stanowi wszelkie sąsiedztwo kultur narodowych mogące wynikać z narodowo i etnicznie mieszanej genealogii i małżeń-

Do 1990 roku językiem urzędowym Ukrainy był rosyjski, warto też wspomnieć, że Rosjanie są najlicniejszą na Ukrainie mniejszością narodową; co więcej, na południowym wschodzie Ukrainy język rosyjski jest nie tylko związany z mniejszością rosyjską, ale stał się językiem komunikacji innych mniejszości (Żydów, Polaków, Czechów, Niemców i in.), a także ukraińskiej większości. Uzyskanie niepodległości przez Ukrainę znacząco poprawiło sytuację mniejszości narodowych, w tym polskiej – mogły one swobodnie zajmować się kultywowaniem własnych tradycji, rozwijaniem kultury, nauką języka ojczystego, a także działalnością społeczną.

W swoim artykule chciałabym poddać analizie wybrane kryteria subiektywnej identyfikacji etnicznej na przykładzie Polonii obwodu zaporoskiego. Sam obwód zaporoski uważam za typowy dla południowo-wschodniego pogranicza Ukrainy, zaś Polonię za nader interesujący obiekt badań, przede wszystkim ze względu na niesprzyjające autoidentyfikacji warunki. W czasie istnienia Imperium Rosyjskiego i Związku Radzieckiego trwał nieprzerwanie proces rusyfikacji, asymilacji (nieraz wymuszonej) i/lub wynarodowienia mniejszości narodowych. W przypadku nielicznych Polaków zamieszkujących obwód zaporoski na problemy z autoidentyfikacją narodową wpłynęły: represyjna polityka państwa, wielokulturowe i wielojęzyczne otoczenie, brak łączności pokoleniowej i kontaktu z rodziną pozostałą w ojczyźnie, brak ośrodków kultu religijnego, tworzenie mieszanych związków małżeńskich, a także – w konsekwencji powyższych – utrata języka ojczystego.

Pierwsze organizacje polonijne w obwodzie zaporoskim powstały w latach 90. XX wieku: Zaporoskie Obwodowe Stowarzyszenie Kultury Polskiej im. A. Mickiewicza (ZOSKP) w 1992 roku i Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo „Odrodzenie” w Berdiańsku (PKOT) w 1993 roku. Obecnie w obwodzie działa osiem organizacji, z czego większość powstała po wejściu w życie „Karty Polaka” w 2008 roku. Stowarzyszenia zrzeszają Polaków, osoby polskiego pochodzenia i wszystkich miłośników kultury polskiej, a do ich działalności statutowej zaliczają się: nauczanie języka polskiego, rozpowszechnianie wiedzy o kulturze polskiej, kultywowanie polskich tradycji.

Istnienie mniejszości narodowych jest nierozzerwalnie związane z zagadnieniami tożsamości etnicznej/narodowej oraz tożsamości diasporycznej. Ze względu na rozproszenie i tak niewielkiej grupy Polaków na południowym wschodzie Ukrainy, powinno się jednak mówić o tożsamości indywi-

stwa, z członkostwa w mniejszości narodowej lub etnicznej na terytorium zdominowanych przez inną narodową kulturę” (Kłoskowska 2012, 125).

dualnej i o mechanizmach jej powstania, bowiem subiektywna identyfikacja jest podstawą tożsamości. Jak zaznacza Antonina Kłoskowska, „tożsamość jest (...) subiektywnym samozwrotnym aspektem osobowości” (Kłoskowska 2012, 104), należałoby więc przeprowadzić w pierwszej kolejności badania dotyczące określeń indywidualnych. Swoje rozważania na temat autoidentyfikacji przedstawicieli Polonii obwodu zaporoskiego opieram na wynikach ankiet i wywiadów pogłębionych przeprowadzonych wśród członków Zaporoskiego Obwodowego Stowarzyszenia Kultury Polskiej, przy czym przy projektowaniu ankiet i wywiadów oraz przy ich analizie przyświecała mi myśl wspomnianej już wyżej badaczki, twierdzącej, że „operowanie pojęciami identyfikacji, postaw, wartości wręcz wymaga sięgnięcia do najbardziej osobistych doświadczeń badanych osób” (Kłoskowska 2012, 116).

Badania ankietowe przeprowadzono w latach 2013–2015 wśród 180 członków stowarzyszenia w wieku od 17 do 60 lat. Warto jeszcze raz podkreślić, że ZOSKP otwarte jest nie tylko na Polaków i osoby polskiego pochodzenia, ale także na wszystkich miłośników kultury polskiej, dlatego też pierwsze pytanie ankiety brzmiało: „Czy masz polskie korzenie?”. Wyniki zebrano w tabeli 1.

Tabela 1. Liczba uczestników badań wg zadeklarowanej narodowości

rok ankiety	osób ogółem	udokumentowane polskie korzenie	nieudokumentowane polskie korzenie ²	inne narodowości ³
2013	45	11	12	22
2014	39	13	8	18
2015	96	34	43	19
razem	180	58	63	59

Na podstawie odpowiedzi udzielonych na pierwsze pytanie wyłoniono grupę badawczą, zaliczając do niej wyłącznie osoby o polskich korzeniach (udokumentowanych bądź nieudokumentowanych). Przedmiotem badań są mechanizmy powstawania i/lub budzenia się tożsamości indywidualnej wśród Polaków, stąd też konieczność zawężenia grupy badawczej. 80% respondentów to osoby z wyższym wykształceniem. Ponad połowa osób (63) deklarujących polskie pochodzenie, nie jest (jeszcze) w stanie go udo-

² Osoby, którzy wiedzą o swoim polskim pochodzeniu lub się go domyślają i mają zamiar je w jakiś sposób udowodnić.

³ Z czego ok. 80% badanych to Ukraińcy, 15% – Rosjanie, a 5% stanowią inne narodowości. Większość osób, także tych deklarujących przynależność do określonej grupy narodowej/etnicznej, pochodzi z rodzin mieszanych.

wodnić, postanowiono więc zbadać, na czym opierają się deklaracje przynależności do mniejszości polskiej. Grupie osób bez udokumentowanego pochodzenia polskiego zadano więc pytanie o przyczyny owych deklaracji. Poniżej prezentowane są odpowiedzi wraz z ich liczebnością.

Tabela 2. Przyczyny deklaracji przynależności do mniejszości polskiej wśród osób o nieudokumentowanym polskim pochodzeniu

Przyczyna przekonania o polskich korzeniach	Liczba odpowiedzi
Ktoś z rodziny (babcia, mama, dziadek) mówił po polsku	10
Posiadanie polskiego imienia i/lub nazwiska	16
Któryś z przodków urodził się na terenach bylej Polski	11
Brak informacji; intencje, przeczcucia, chęci	26

Kolejne pytanie, zadane już wszystkim respondentom deklarującym polskie pochodzenie, dotyczyło języka używanego na co dzień i/lub w domu. Kwestie języka domowego/pierwszego uznano za istotną zgodnie z przekonaniem, że „język jest niewątpliwie bardzo ważnym elementem narodowości” (Kłoskowska 2012, 108).

Tabela 3. Język używany w domu

rok ankiety	język					razem
	ukraiński	ukraiński i rosyjski	rosyjski	polski i rosyjski	polski i ukraiński	
2013	5	3	13	2	–	23
2014	4	4	13	–	–	21
2015	17	15	44	–	1	77

Warto dodać, że na pytanie: „Jak sam oceniasz swój poziom znajomości języka polskiego?” 86 respondentów odpowiedziało: „nie znam języka polskiego”, 10 – „znam bardzo słabo”, 17 – „słabo”, 8 – „dobrze”, nikt nie zadeklarował biegłej znajomości polszczyzny. Wszystkie osoby wyraziły chęć nauczenia się lub doskonalenia znajomości języka polskiego; ankietowani uczestniczą w organizowanych przez ZOSKP bezpłatnych zajęciach szkoły niedzielnej, podczas których mogą uczyć się języka polskiego.

Innym zagadnieniem, o który pytano grupę badawczą, była wiara i stosunek do niej. Przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego zadeklarowało tylko 11 ankietowanych, przy czym wszyscy dodawali, że nie są praktykujący. Z ogółu respondentów (121 osób) 40 stwierdziło, że bywa w świątyni podczas ważnych świąt. Jak można więc stwierdzić, tradycja religijna czy wyzna-

nie nie są bardzo istotnymi aspektami tożsamości jednostki. Można przy tym domniemywać, że to zjawisko typowe dla południowo-wschodniej Ukrainy (por. Kłoskowska 2012, 300).

W ankiecie badano także znajomość „znaków polskości”, za jakie w omawianych badaniach uznano flagę, wybitne postaci, pieśni narodowe. Jak pokazują wyniki ankiet, prawie 90% respondentów zna symbole Polski (w tym flagę) i deklaruje zainteresowanie bieżącą polską polityką, natomiast znajomość wybitnych postaci jest bardziej ograniczona: 60% ankietowanych zna nazwisko aktualnego prezydenta, ponadto posiada wiedzę o Marii Skłodowskiej-Curie, Fryderyku Chopinie, Janie Pawle II, Mikołaju Koperniku; 10% badanych potrafi wymienić do 15 wybitnych Polaków, pozostali ankietowani nie mają wiedzy na ten temat.

Za istotną uznano samowiedzę o pochodzeniu rodziny respondentów; w czasie badań okazało się, że znajomość nie tylko przodków, ale i historii rodzinnej jest bardzo niepełna, często ograniczona wyłącznie do dziadków z jednej strony. Wpływ na taki stan rzeczy miały przesiedlenia, represje, migracje (wymuszone i niewymuszone), przerwanie (z różnych przyczyn) łączności pokoleniowej. Na pytanie o miejsce pochodzenia dziadków połowa respondentów wskazywała Winniczyznę, 10% tereny przyazjowia zaporońskiego, 3% – Polskę, pozostali – Ukrainę Zachodnią lub Białoruś, pojawiały się także deklaracje braku wiedzy o pochodzeniu dziadków.

Podobnie ważną kwestią są związki z Polską, stąd też w ankiecie pojawiały się pytania o istnienie i intensywność kontaktów (rodziny, przyjacielskich, biznesowych) z krajem. Pytano także o wizyty w Polsce i ich częstotliwość. Według wyników ankiet 10% respondentów ma w Polsce krewnych, z czego połowa nie utrzymuje z nimi kontaktów; 15% ankietowanych ma w Polsce przyjaciół, z którymi łączą ich żywe relacje, a 5% prowadzi z Polakami interesy. Na pytanie o wizyty w Polsce 40% badanych odpowiedziało, że nigdy nie było, 50% stwierdziło, że było w kraju kilka razy, a 10%, że często odwiedzają Polskę.

Kłoskowska w swojej książce *Kultury narodowe u korzeni* podkreśla wagę samowiedzy i (auto)stereotypu w tworzeniu się identyfikacji narodowej (zob. Kłoskowska 2012, 99); zgadzam się z tym, postanowiłam więc zbadać w czasie wywiadów pogłębionych stereotyp Polaka istniejący wśród respondentów. Poniżej podaję wyimki z wywiadów (w wersji oryginalnej):

– oni bardzo lubią śpiewać polski piosenki, rozmawiać o polskich tradycjach, spokojni, towarzyski (kobieta, 30 l.);

- Obraz typowego Polaka to ojciec z filmu edukacyjnego „Rodzina Grzegorzewskich” (kobieta, 41 l.);
- Naprawdę Polak niczym nie różni się od wszystkich ludzi, ale różni się od Murzynów i Chinów. Polak zawsze pomaga (mężczyzna, 20 l.);
- Nigdy nie byłam w Polsce, ale uważam, że Polacy są bardzo otwarci, weseli ludzie. Szlachetny i uczciwy człowiek. W polskich rodzinach dotrzymują się religii, zawsze w weekendy chodzą do kościoła (kobieta, 28 l.);
- Moim zdaniem typowy Polak jest dobroduszny, gościnnie, wesóły i na pewno religijny (kobieta, 42 l.);
- Polaki są szlachetni ludzie i ma swój honor. Polaki religijni ludzie i wielu chodzi do kościołów (mężczyzna, 55 l.);
- Dużo ludzi w Polsce są religijni, taka tradycja i takie przyzwyczajenie (mężczyzna, 32 l.);
- Otóż typowy Polak to człowiek religijny, wstający codziennie rano, czyta przed śniadaniem Biblię... Typowy Polak jest bardzo związany ze swoją rodziną. Ukrainiec też lubi swoją rodzinę. Myślę, że Polak jest bardzo pracowity jak Ukrainiec. Polaki są weseli ta energiczni, bardzo lubią różne święta... Ukrainiec też lubi święta (kobieta, 22 l.);
- Nie byłem w Polsce, ale myślę, że Polacy takie same jak Ukraińcy życzliwi, pracowici, dumni, tylko, że oni wszyscy religijni, a Ukraińcy, osobliwo u nas na wschodzie, nie (mężczyzna, 40 l.);
- Sprawżni Polak otwarty i wesóły. Myślę, że Polacy bardzo podobny do Ukraińców. Oni podobny do Ukraińców, ale troche wiecej grzeczni, otwarty i cierpliwi. Polaki to jest współczesny naród, jaki idzie swoją drogą (mężczyzna, 21 l.);
- Polacy bardzo wierzące, dlatego że religijność to ważna część ich życia. (...) Myślę, że Polacy niczym nie różnią się od Ukraińców, może tylko religią i wiarą (kobieta, 18 l.).

Prawie wszyscy respondenci za typowe cechy Polaków podają: religijność, otwartość, pracowitość, szlachetność; zauważane są także podobieństwa między Polakami i Ukraińcami (jak widać w powyższych fragmentach, podobieństwa są dość precyzyjnie określone). Wśród ankietowanych funkcjonuje stereotyp „Polaka katolika”, chociaż większość z nich, także uważających się za Polaków, w ogóle nie praktykuje. Ze względu na to, że znaczna część badanych nie była w Polsce, można przypuszczać, że obraz/stereotyp Polaka w ich odpowiedziach jest konstruowany na podstawie filmów, książek i innych tekstów kultury, co widać m.in. w podobnych określeniach, za pomocą których opisywano Polaków. Ponieważ grupą badawczą są osoby deklarujące przynależność do polskiej mniejszości narodowej, badany obraz

Polaków jest także – przynajmniej po części – autostereotypem; istotną i podkreślaną przez respondentów różnicą jest stosunek do religii; podczas gdy Polaków mieszkających w kraju określają jako wierzących i związanych z praktykami religijnymi, samych siebie charakteryzują jako niepraktykujących czy niewierzących. Co ważne, różnica tkwi nie tyle w wyznaniu (prawosławny – katolik), ile w byciu religijnym (wierzącym) bądź nie. Wydaje się, że w tym przypadku możemy mówić o „tożsamości odzwierciedlonej” na odwrót, tj. o obrazie samych siebie w odniesieniu do stereotypu „prawdziwego Polaka”, ale z uwzględnieniem wpływu trwającego kilka pokoleń oderwania od Polski i jej tradycji.

Myślę, że wyobrażenia na temat Polski i Polaków można uznać za kluczowe dla kształtowania się subiektywnej identyfikacji jednostki. Biorąc pod uwagę rozpoznania badaczy, że „identyfikacja może wyrażać się w formie bezpośredniej deklaracji będącej odpowiedzią na postawione wprost pytanie o narodowość” (Kłoskowska 2012, 111) oraz że „autoidentyfikacja i towarzyszące jej samookreślenia” to elementy istotne dla jednostki (Bikont 1988, 29), postanowiłam zadać respondentom pytanie o ich narodowość/narodowości. Wyniki prezentuję w tabeli poniżej.

Tabela 4. Deklarowana narodowość

polaska	ukraińska i polska	rosyjska i polska	ukraińska	rosyjska	inne	razem
15	10	6	84	3	3	121

Wśród osób deklarujących inne narodowości pojawiły się następujące odpowiedzi: narodowość ukraińsko-polsko-niemiecka (1 osoba); narodowość białorusko-polsko-ukraińska (1 osoba); narodowość tatarsko-ukraińska (1 osoba); przy czym wszyscy respondenci uważają, że mają polskie korzenie. Wydaje się, że złożoność odpowiedzi wynika z chęci podkreślenia własnej wieloetniczności. 84 respondentów zadeklarowało narodowość ukraińską, z czego 35 osób ma udokumentowane polskie pochodzenie, a 14 w czasie przeprowadzenia ankiety miało już wydaną Kartę Polaka, równoznaczną z deklaracją przynależności do narodu polskiego. Uważam, że tak różne deklaracje mogą wynikać z problemów z rozróżnianiem obywatelstwa od narodowości (narodowość nie jest wpisania do paszportu) czy od pochodzenia. Do podobnych wniosków doszła Krasowska, badając deklaracje narodowościowe na tym samym terenie (Krasowska 2012, 54). Dla mnie jednak ważniejsze od spraw formalnych czy urzędowych są kwestie tożsamościowe, samookreśle-

nie się jako element budujący tożsamość jednostki. Trzeba też podkreślić, że deklarowanie przynależności do narodu polskiego (także poprzez ubieganie się o Kartę Polaka), może być realizacją pewnych marzeń, „ukierunkowaniem w przyszłość”, antycypacją i kreowaniem przyszłości (zob. Niewiara 2010, 17), deklaracją intencji, a także definiowaniem tożsamości. Za istotne dla formowania się tożsamości narodowej/etnicznej uznaje się także pamięć historyczną i kulturową, wspomnienia, widoczne i niewidoczne ślady przeszłości narodowej – to, czego brak odczuwa część respondentów (m.in. z powodu polityki wewnętrznej i zewnętrznej państw, do których należał obwód zaporoski, braku ciągłości pokoleniowej czy nieutrzymywania kontaktów z częścią rodziny, zwłaszcza tej mieszkającej w Polsce). Co ważne, z zestawienia tabeli 3. i 4. wynika, że nie ma zgodności identyfikacji narodowej z deklaracją znajomości języka narodu, do którego przynależność się zgłasza.

Ukrywanie swego pochodzenia przed ludnością miejscową – sąsiadami, współpracownikami, dziećmi, wnukami, przystosowanie się do społeczeństwa, a czasem nawet całkowicie odcięcie się od swoich korzeni było strategią przetrwania i ucieczki przed represjami. Wynikająca z przyjęcia powyższej strategii słaba znajomość tradycji, obyczajów, języka, historii własnej rodziny, w połączeniu z manipulacjami i indoktrynacją ze strony władz przed odzyskaniem przez Ukrainę niepodległości, była przyczyną coraz rzadszych identyfikacji z narodowością polską i jej kulturą. Tożsamość narodowa może formować się pod wpływem sytuacji politycznej i ekonomicznej, czego przykładem są Polacy z obwodu zaporoskiego – właśnie ze względu na wymienione już czynniki nie zaistniała ciągłość pokoleniowa, poczucie łączności z kulturą polską zanikło, a wraz z nim także spójność tożsamości narodowej. Części Polaków żyjących na badanym terenie udało się zachować (często szczątkowe) poczucie przynależności do narodu polskiego – mimo represji i związanemu z nimi lękowi. Jak wspomniałam, otoczenie społeczne i polityczne, a także wydarzenia historyczne mają wpływ na kształtowanie się autoidentyfikacji człowieka. Trwające od 2014 roku pogorszenie sytuacji politycznej i ekonomicznej na Ukrainie, związane przede wszystkim z wojną na wschodzie kraju, dotknęło także obwód zaporoski (Donieck znajduje się zaledwie 230 km od Zaporozża).

Niepewność związana z obecną sytuacją Ukrainy może wpływać na modyfikacje czy nawet wyraźne zmiany autoidentyfikacji narodowej. Trzeba wziąć pod uwagę, że czas przeprowadzenia ankiet i opisane wydarzenia mogły być czynnikiem wpływającym na respondentów. Taką prawidłowość zauważyła m.in. Antonina Kłoskowska:

miejsce identyfikacji narodowej w całkowitej tożsamości jednostki nie tylko jest zróżnicowane indywidualnie, ale zależy od sytuacji życiowej człowieka (...). W skrajnych przypadkach identyfikacja ulega wręcz radykalnej zmianie; liczne są przykłady jej niepewności; często bywa w stanie utajenia, mimo czego może się wyraźnie zmanifestować w zmienionych warunkach (Kłoskowska 2012, 111).

W omawianym w tym artykule przypadku widoczna jest chęć „radykalnej zmiany”. W 2014 roku znacznie wzrosła liczba członków ZOSKP, zwiększyła się także liczba stowarzyszeń polonijnych. Warto podkreślić, że pod koniec lat 90. ubiegłego wieku w obwodzie zaporoskim istniały tylko dwa takie stowarzyszenia, obecnie w samym Zaporozżu jest ich pięć, a w całym obwodzie już osiem.

Tabela 5. Szacunkowa liczba osób w ZOSKP im. A. Mickiewicza

rok	1992	2000	2004	2008	2013	2014	2015
liczba osób	25	45	62	70	80	130	170

Przywoływana wyżej badaczka stwierdza także, że w czasie życia jednostki jej identyfikacja narodowa może się zmienić całkowicie, ponieważ „może ona mieć różnorodne motywacje i różny stopień internalizacji wynikłego stąd przeobrażenia wartości (Kłoskowska 2012, 141) – mamy wtedy do czynienia z konwersją narodową. Ludzie szukają swojej drogi, znajdują się pod wpływem innych kultur i nie mając w wielu przypadkach poczucia własnej wyjątkowości (czy wyjątkowości własnej kultury), niejako rozplývają się w wielokulturowym tyglu (co najczęściej ma miejsce na pograniczu kulturowym), w wyniku czego człowiek nie może być już przepisany wyłącznie do jednej kultury narodowej; oznacza to, że dana jednostka w różnej mierze i w różnym stopniu identyfikuje się z wieloma kulturami jednocześnie. Także tożsamość narodowa nie jest zupełnie spójna czy jednorodna, ale składa się z wielu elementów, tworząc syntagmę. W przypadku badanej grupy można stwierdzić, że respondenci, mimo braku kontekstu kulturowego i stałych związków z Polską, czują się w jakiś sposób z nią związani, starają się ją w miarę swoich możliwości poznać, sprawdzając, jak polska kultura narodowa funkcjonowała w dziejach oraz jak wygląda obecnie; podejmowane są także próby indywidualnych kontaktów z kulturą polską (i Polakami). Na razie powyższymi działaniami nie towarzyszy szeroka znajomość polskiej kultury narodowej, widoczna jest jednak chęć zapoznania się z jej elementami, co pozwala wnioskować, że być może dojdzie do powstania własnego stereotypu (i autostereotypu) polskości.

Myślę, że warto podkreślić złożoność procesów autoidentyfikacji jednostki. Człowiek jest umieszczony i/lub sam się sytuuje w obrębie różnego typu związków, czerpiąc z każdego elementy potrzebne do zbudowania samookreślenia. Dopiero te wszystkie elementy – w połączeniu z czynnikami psychicznymi i charakterologicznymi – składają się na tożsamość jednostki (Kłoskowska 2012, 132). W badanej grupie można zaobserwować odchylenie od jednej identyfikacji narodowej na rzecz innej. Wydaje się jednak, co pokazały wcześniejsze badania (Pavliuk 2015, 148), że nawet zmiana miejsca zamieszkania, a wielu respondentów wyraża zamiar wyjazdu do pracy lub na studia, nie będzie oznaczać zupełnego zerwania z własną kulturą, a raczej stworzenie mozaikowej tożsamości narodowej, co zaczyna być dość powszechnym zjawiskiem w czasie globalizacji. Pisała o tym przywoływana tu już wielokrotnie Kłoskowska:

[zmiany miejsca zamieszkania – O.P.] nie muszą pociągać za sobą całkowitego zerwania z kulturą poprzedniej identyfikacji. (...) Zachowanie dwukulturowości, a nawet dwunarodowości jest możliwe i może się okazać płodne w świecie wartości nowej ojczyzny pod warunkiem, że zostanie zaakceptowane przez jednostkę oraz jej nowe otoczenie, a nie będzie źródłem niepokojącej ambiwalencji (...). Proces ten prawdopodobnie zachodzić będzie na tle wzmagającej się świadomości europejskiej, a może i poczucia globalnego, uniwersalistycznego powiązania (Kłoskowska 2012, 140).

Jak widać, identyfikacja narodowa i przyswojenie kultury mogą ulegać przekształceniom, a stopień spójności i określoności identyfikacji, a także przyswojenia jej i związanej z nią kultury zależy od tradycji rodzinnej, sytuacji ekonomicznej i politycznej. Tożsamość jednostki nie kształtuje się do pewnego momentu, żeby później stać się czymś stałym, lecz przeciwnie – nawet w małej grupie badawczej widać labilność autoidentyfikacji, co pokazują prezentowane przeze mnie badania. Respondenci w czasie badania deklarowali związki z polską kulturą oraz chęć głębszego jej poznania, wynikiem tych deklaracji i toczących się w ankietowanych procesów tożsamościowych może być odnalezienie „zagubionej”/„zapomnianej” polskości; możliwe są także bardziej radykalne zmiany samookreślenia jednostki. Wydaje się jednak, że życie na pograniczu kultur (przypomnijmy, że na południowym wschodzie Ukrainy żyje ok. 130 grup etnicznych) uczy pewnej elastyczności i otwartości na dodatkowe identyfikacje, pokazuje także, że możliwe są identyfikacje wielonarodowe. Obecność odnalezionych (albo

zapożyczonych) elementów kultury polskiej w życiu jednostki czy jej rodziny może być też traktowana jako coś „ubarwiającego” życie, odkrywającego atrakcyjne perspektywy wynikające z posiadania podwójnej kompetencji kulturowej.

Reasumując, autoidentyfikacja narodowa jednostki, która była przedmiotem prezentowanego artykułu, może być zależna od wielu czynników, także od przestrzeni, w której jednostka żyje, czy od sytuacji życiowej danego człowieka. Co więcej, taka identyfikacja często jest zmienna, na co uwagę zwracał już m.in. George M. Scott (Scott 1990, 147–171), nie zawsze też musi być związana z kwestiami wiary czy wyznania, co wykazały przeprowadzone przeze mnie badania. W skrajnych przypadkach autoidentyfikacja narodowa może ulec wręcz radykalnej zmianie; liczne są przykłady jej labilności; bywa też uznawana za „niewygodną” czy „niepożądaną” – zależnie od sytuacji politycznej czy ekonomicznej. Uznaje się, że poczucie tożsamości kształtuje się w dużej mierze przez odniesienie siebie do „innych”, „obcych”. Tego warunku nie spełnia badana grupa, ponieważ jest ona zupełnie zasymilowana, co jest typowe dla analizowanego regionu. Nie można więc mówić w tym przypadku o grupie etnicznej czy narodowej, ponieważ brakuje tu podłoża świadomościowego, a respondenci nie definiują granic między „swoimi” a „obcymi”, cechuje ich rozmyte poczucie tożsamości narodowej lub identyfikacja z narodem ukraińskim; poszukiwania własnej polskości wiążą się tu z chęcią odzyskania „innego” w sobie i gotowością do formowania podwójnej identyfikacji.

Bibliografia

- Bikont A., 1988, *Tożsamość społeczna – teorie, hipotezy, znaki zapytania*, w: *Studia nad spostrzeganiem relacji JA – INNI: tożsamość, społeczna, teorii, hipotezy, znaki zapytania*, red. Jarymowicz M., Wrocław.
- Kłoskowska A., 2012, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa.
- Krasowska H., 2011, *Polacy wśród innych mniejszości na terenie obwodu żaporoskiego*, w: *Fenomen pogranicz kulturowych: współczesne tendencje*, red. Suchomłynow L., t. IV, Piła, s. 46–57.
- Krasowska H., 2012, *Mniejszość polska na południowo-wschodniej Ukrainie*, Warszawa.
- Niewiara A., 2010, *Kształty polskiej tożsamości*, Katowice.
- Pavliuk O., 2015, *Rozważania nad odrodzeniem i wzrostem zainteresowania językiem polskim na tle wielokulturowości południowo-wschodniej Ukrainy na przykładzie obwodu żaporoskiego*, w: *Europa Środkowo-Wschodnia w retrospektywie interdyscyplinarnej*, red. Getka J.A., Gryboński Ū., Kramar R., Warszawa.
- Scott, G.M. Jr, 1990, *A Resynthesis of the Primordial and Circumstantial Approaches to Ethnic Group Solidarity: Towards an Explanatory Model*, „Ethnic and Racial Studies”, vol. 13, no. 2, p. 147–171.

The Criteria of Subjective Ethnic Identification.
Case Study of Polish Minority in the Region of Zaporizhye (Ukraine)

The cultural borderlands of southern-eastern Ukraine comprise ethnic and cultural mosaics and include about 130 national minority groups. Among them is a small number of Poles. As they are dispersed throughout a large area, the author of the article analyzes not a group identity, but individual national declarations of the people involved in the activities of Polish diaspora associations. The research is based on questionnaires and interviews with members of the Polish community of the region of Zaporizhye. The image of the Polish minority in the Ukrainian borderlands turns out to be varied and complicated.

Keywords: national identity, ethnic identity, cultural borderland, self-understanding, self-identification